

fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 23.07.2017(Nr 1156)

„Misja Kościoła”

Pastor Christian Wegert ©

Kazanie:

„Pierwszą księgę, Teofilu, napisałem o tym wszystkim co Jezus czynił i czego nauczał od początku aż do dnia, gdy udzieliwszy przez Ducha Świętego poleceń apostołom, których wybrał, wzięty został w górę; im też po swojej męce objawił się jako żyjący i dał liczne tego dowody, ukazując się im przez czterdzieści dni, i mówiąc o Królestwie Bożym. A spożywając z nimi posiłek, nakazał im: Nie oddalajcie się z Jerozolimy, lecz oczekujcie obietnicy Ojca o której słyszeliście ode mnie; Jan bowiem chrzczył wodą, ale wy po niewielu dniach będziecie ochrzczeni Duchem Świętym. Gdy oni tedy się zeszli, pytali go, mówiąc: Panie, czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraelowi? Rzekł do nich: Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec w mocy swojej ustanowił, ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was i będziecie mi świadkami w Jerozolimie, i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi. I gdy to powiedział, a oni patrzyli, został uniesiony w górę i obłok wziął go sprzed ich oczu. I gdy tak patrzyli uważnie, jak On się oddalał ku niebu, oto dwaj mężowie w białych szatach stanęli przy nich ”

(Dzieje Apostolskie 1,1-11)

Aby być narzędziem w ręku Jezusa, aby kontynuować dzieło, potrzebujemy oczywiście również **polecenia**. Nie zmieniło się to od czasu, gdy Łukasz napisał swój drugi tom: „ *Aż do dnia, gdy udzieliwszy przez Ducha Świętego poleceń apostołom, których wybrał*” (Dzieje Apostolskie 1,2).

Werset 8 dokładnie określa to polecenie : „*Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii aż po krańce ziemi!*” Ten jeden werset jest podsumowaniem całej księgi Dziejów Apostolskich. Także nam została obiecana moc , by wykonać to polecenie.

Treść polecenia

Polecenie naszego Pana dla nas brzmi: „ **Będziecie moimi świadkami**”. W tym poleceniu nic się nie zmieniło. Polecenie z tamtego czasu obowiązuje tak samo dzisiaj -mamy być świadkami Jezusa. Skąd mamy wiedzieć, że misja nie została zakończona? Odpowiedź jest prosta, nie zakończyła się, ponieważ Jezus jeszcze nie powrócił. Dopiero w takim przypadku misja zostanie wypełniona. Dopóki misja nie zostanie zakończona, On nie powróci.

Dlatego aniołowie przyszedli do uczniów jak czytamy w naszym tekście i powiedzieli co następuje: „*Przestańcie stać i wpatrywać się w niebo! Chrystus przyjdzie ponownie– ale do tego czasu macie misję do spełnienia! Idźcie i bądźcie Jego świadkami!*”

Apostołowie początkowo nie rozumieli tej misji, chociaż Jezus był z nimi i nauczał ich o Królestwie Bożym, pytali: „*Panie, czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraelowi?*”(werset 6). Oni wciąż szukali bezpiecznego i geograficznie zdefiniowanego królestwa. Ale Jezus wyjaśnił im: „*Nie, to nie jest tak! Moje królestwo jest królestwem duchowym, które rozprzestrzenia się przez prostych ludzi, którzy zaświadczą co dla nich uczyniłem*”. To oznacza „*być świadkiem*”. Mamy mówić ludziom co Jezus dla nas zrobił! Zauważmy też prostotę tego, co Jezus tutaj powiedział. Czasami zamieniamy proste polecenie w coś skomplikowanego, tak że w końcu mówimy: „*Nie mogę tego zrobić! Jest wielu innych ludzi, którzy są uzdolnieni do głoszenia Ewangelii, ale nie ja. Nie chodziłem na zajęcia z dawania świadectwa i nie wiem, co powiedzieć. Poza tym nie czytałem żadnych księzek na ten temat. Nie jestem gotowy!*” Ale Jezus mówi: „*Jesteś bardziej gotowy, niż myślisz! Powiedz, jak Ewangelia zmieniła twoje życie. To wszystko, wzywam cię. Powiedz ludziom, jaki byłeś kiedyś i kim jesteś teraz, dzięki mojej interwencji*”.

To jest właśnie dawanie świadectwa. Królestwo Boże rozprzestrzenia się poprzez zwykłych ludzi opowiadających historię o tym co Jezus dla nich uczynił.

Walijski pastor Martin Lloyd-Jones opisał uczniów Jezusa w następujący sposób: „*Była garstka ludzi, która była uważana przez władców w Jerozolimie za przeciętnych, prostych, niewykształconych i nic nie umiejących. Było tylko 12 mężczyzn. Nie mieli żadnego pisma polecającego, żadnych wielkich nazwisk, żadnych dyplomów, żadnych pieniędzy, żadnych środków komunikacji ani rozgłosu. Nie mieli nic. Byli niczym. A jednak wiemy, że ta garstka niewiedzących i niewykształconych ludzi wyrwała Świat do góry nogami (Dzieje Apostolskie 17,6)*. To daje nam nadzieję na realizację naszej misji! W czasach apostołów Bóg posłużył się grupą nic nieznaczących osób, również dzisiaj używa „*nieznaczących*” jako swoich świadków. On używa także ciebie i mnie, jeśli tylko oddamy się do dyspozycji tej wspaniałej misji!

Zakres zlecenia

Przeczytajmy jeszcze raz, co Jezus powiedział swoim uczniom przed swoim wniebowstąpieniem: „*Ale weźmiecie moc ducha świętego, kiedy wstąpi na was i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei ,i w Samarii aż po krańce ziemi!*” (Dzieje Apostolskie 1,8). Taki jest zakres naszego polecenia! Zaczyna się właśnie tutaj na cały świat. Dokładnie tak nam to pokazano w Księdze Dziejów Apostolskich. Werset 8 jest nie tylko podsumowaniem Dziejów Apostolskich, ale także strukturą całej księgi. W rozdziałach od 1 do 7 czytamy o świadectwie Apostołów w Jerozolimie. Rozdziały od 8 do 14 dotyczą ich świadectwa w Judei i Samarii, a w rozdziale od 12 do 28 Łukasz zapisuje świadectwo apostołów aż po krańce ziemi. Co oznacza taki zakres misji dla nas? Oznacza , że misja zawsze zaczyna się tam, gdzie jesteśmy my. Nie wolno nam jednak zaniedbać bycia świadkami w naszym sąsiedztwie, w naszych miejscach pracy i w naszych szkołach. Jako chrześcijanie, mamy odpowiedzialność w naszym otoczeniu. Pragniemy, aby Ewangelia dotarła do wszystkich niezabawionych ludzi na świecie, do tych, którzy nigdy nie słyszeli imienia Jezusa. Ale nie wolno nam myśleć, że ci którzy nie są zbawieni są wykluczeni i w izolacji. Możesz znaleźć ludzi niezabawionych tuż pod twoimi drzwiami. Spotykają się z tobą w pracy i siedzą obok ciebie na zajęciach w szkole.

Są to ludzie, którzy prawdopodobnie mieszkają w Niemczech na tak zwanym chrześcijańskim Zachodzie, ale tak naprawdę nie wiedzą, kim jest Jezus Chrystus ,nigdy też nie słyszeli świadectwa kogoś, kto doświadczył zmiany. Polecenie misji znajduje się właśnie tam, gdzie my jesteśmy!

Może być jednak również odwrotnie. Czasami tak bardzo koncentrujemy się na poleceniu naszej misji w domu, że zapominamy o jej zakresie. Ale Jezus chce, aby to przesłanie rozprzestrzeniło się na cały świat. Jeżeli my sami nie udajemy się do miejsc, gdzie nigdy nie słyszano o Bogu, Bóg chce dać nam serce do tej misji na całym świecie! W księdze Dziejów Apostolskich czytamy o apostołach i ich pomocnikach, którzy szli i dawali świadectwo. Każdy z nich był wspierany przez ludzi w swojej misji, czy to modlitwą, czy też finansowo. Pomoc jest bardzo ważna również dzisiaj! Większość z nas prawdopodobnie sama nie jest powołana do wyjazdu na misję zagraniczną, ale jesteśmy wezwani, aby podążać za przykładem pomocników z czasów Apostolskich i wspierać misjonarzy środkami, które są dla nas dostępne. Bóg chce abyśmy byli wierni tam, gdzie nas postawił, a czyniąc to, żebyśmy przy tym spojrzeli rozwijali misję na całym świecie. Nie mamy patrzeć tylko na to, co robimy w naszym mieście ,czy w kościele ale mamy patrzeć na horyzont, aby zobaczyć, jak Bóg działa w świecie i jak my możemy mieć w tym swój udział. Uczestniczymy w globalnej misji poprzez modlitwę, wsparcie finansowe, świadectwa w naszych społecznościach i społeczeństwie.

Sila dla polecenia misji

Bóg daje nam siłę potrzebną do misji i do wypełnienia polecenia, do którego nas powołuje: *„Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy wstąpi na was i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, aż po krańce ziemi!”* (Dzieje Apostolskie 1,8). Możemy sobie wyobrazić reakcję uczniów, gdy usłyszeli ostatnie słowa Jezusa: *„Co Panie? Chcesz abyśmy byli świadkami w Jerozolimie? Czy nie pamiętasz tłumów w mieście, które jeszcze kilka tygodni temu krzyczały: "ukrzyżuj go"?”*

Podobne argumenty przedkładali być może odnośnie innych miejsc, do których wysłał ich Pan: *„Chcesz, abyśmy byli świadkami w Samarii? Ci ludzie odrzucili nasze przesłanie! Panie, my z nimi nie robimy żadnych interesów!”*

„I aż po krańce ziemi? Masz na myśli także pogan? Jesteśmy Żydami! Jak na tym świecie realizować takie polecenie ? ”

Lecz Jezus odpowiedział im : *„Otrzymacie moc, gdy Duch Święty zstąpi na was. Bóg da wam moc przez swojego Ducha Świętego aby wykonać to polecenie. To jest Jego obietnica. Ta obietnica jest prawdziwa także dla nas . Bóg daje nam moc swojego Ducha, przede wszystkim do posługi bycia świadkami On również da wam władzę czynienia znaków i cudów, o których my w następnych tygodniach będziemy czytać w Księdze Dziejów Apostolskich. One mają na celu poprzeć świadectwa.*

Bóg codziennie daje nam moc do wykonania swojego polecenia. To oznacza, że Dzieje Apostolskie są o Nim. Chodzi o Jezusa i jego misję poznania ,i szerzenia jego królestwa. To nie jest żadna ludzka strategia, nie chodzi o ludzką przebiegłość czy techniki, które mogłyby umożliwić wypełnienie misji, to jest Jego moc, która sama wypełnia Jego misję.

W Dziejach Apostolskich będziemy spotykać osoby,które mogą wywrzeć na nas wrażenie jak : Piotr, Szczepan, Jakub i i Paweł .Ale przecież nie chodzi o nich, a o prawdziwego bohatera, który daje nam moc: Jezusa Chrystusa. Ta Księga jest o tym, co On kontynuował , i czego uczył. O Niego. I również dzisiaj chodzi we wszystkim tylko o Niego.

On wciąż daje siłę i odwagę do dawania świadectwa przez swojego Ducha Świętego. Obietnica Jezusa odnosi się do apostołów choć dotyczy również nas. Skąd to wiem? Ponieważ polecenie, jakie Jezus dał swojemu kościołowi, nie zostało jeszcze wypełnione. Przez swoją obietnicę zaopatrzył kościół w moc głoszenia Ewangelii i dokończenia misji na całym świecie. Ta obietnica jest nadal aktualna, aż do wypełnienia misji i powrotu Jezusa. Moc Ducha Świętego dostępna jest również dzisiaj dla każdego z nas. Wszystko, co musimy uczynić, to tylko poprosić o nią. I możemy być pewni, że Chrystus da nam to, co obiecał!

Łukasz relacjonuje wniebowstąpienie Jezusa dwukrotnie, w pierwszym tomie swojej Ewangelii kończy na tym, a w drugim tomie, w Dziejach Apostolskich zaczyna od tego. Wniebowstąpienie ma znaczenie teologiczne. Jezus wstąpił do nieba, aby zająć swoje miejsce na tronie wszechświata. *„Dana jest mu wszelka moc na niebie i na ziemi” (Ewangelia Mateusza 28,8)*. A ten, który ma wszelką władzę, obiecuje moc. On wyposaży swoich świadków, jeśli go poproszą.

Nasze świadectwa, globalna misja nie są odległe, nie są celami które osiągniemy lub nie. Nasza misja jest Bożą obietnicą, która znajdzie swoje wypełnienie. O to chodzi w Dziejach Apostolskich i o to chodzi również w naszym kościele. Księga Dziejów Apostolskich mówi dalej, że zaczęło się od grupy zwykłych ludzi gdzieś na końcu świata – niewykształconych, nic nie znaczących mężczyzn i kobiet. Bóg kontynuuje z tymi nic nieznaczącymi ludźmi, którzy oddają się do jego dyspozycji, którzy czerpią moc Ducha Świętego i w ten sposób pracują jako świadkowie Jezusa, aby dzielić się ze światem przesłaniem o nadziei zbawienia jedynie w Chrystusie Jezusie, dla ocalenia i przekazują to dalej. Amen!